

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

SEJM WBREW INTERESOM PAŃSTWA

UCHWAŁĄ KONWENTU SENJORÓW ODROCYŁ OBRADY

nad sanacją życia gospodarczego

W chwili, gdy w Locarno ważą się losy przyszłości Polski, stronnictwa sejmowe przyspieszają przesilenie

WARSZAWA, 9. X. Odbity wczoraj wieczorem konwent seniorów postanowił — odłożyć dzisiejsze posiedzenie Sejmu na dzień 20 b. m., pozostawiając p. marszałkowi możność wcześniejszego zwołania, o ile na to pozwoli polnienie międzynarodowe. Komisje, które mają odpowiedni materiał, w dalszym ciągu pracują. Powody odroczenia wyjaśnia przebieg konwentu seniorów. P. marszałek oświadczył na wstępie, że kilka klubów zaproponowało odłożenie dyskusji budżetowej. Zwracano uwagę, że od rozdania preliminarza budżetowego i projektów ustaw sanacyjnych zbyt krótki minął czas, aby można było zapobiec pewnemu bezładowi w dyskusji. Uznałem te argumenty — mówił marszałek — za słuszne. Byłbym w drodze administracyjnej odroczył posiedzenie Sejmu, lecz byłoby to może źle zrozumiane przez opinię publiczną, która czeka na rozpatrzenie przez Sejm przedłożonych projektów sanacyjnych. Zwołałem konwent, aby zaproponować: 1) odłożenie posiedzenia Sejmu do dnia 20 b. m.; 2) odesłanie na dzisiejszym posiedzeniu bez dyskusji projektów ustaw sanacyjnych do Komisji, która nad nimi pracowała w międzyczasie. Projektując to zaznaczyłbym na plenum Sejmu, że odesłanie projektów ustaw bynajmniej nie oznacza zajęcia jakiegokolwiek stanowiska wobec rządu. Na tle tego oświadczenia rozwinęła się dyskusja. Pos. Thugutt (klub pracy). Powody przez p. marszałka podane — są bardzo słuszne. Gdybyśmy dzisiaj doszli do głosu, musiałbyśmy z całą szczerością, bez nakładania sobie hamulców, wypowiedzieć to, co uważamy za konieczne. Ale zdaje mi się, że z tego, że dy-

kusja podobna, mogłaby wywołać skutki nieobliczalne w związku z działalnością naszego ministra w Locarno. Propozycje marszałka poparł poseł Stroiński. Natomiast posłowie: Waleron („Wyzwolenie”), Klernik („Piast”), Rozmarin („Kółko Żydowskie”), Bryl, Czerniewski (Ch. D.), a więc większość stronnictw wypowiedziała się przeciw odesłaniu bez dyskusji projektów ustaw sanacyjnych. Wobec tej decyzji konwentu — p. marszałek postanowił odroczyć obrady Sejmu — do 20-go b. m.

Rząd wytrwa na stanowisku, omijając klody rzucane z ulicy Wiejskiej

Narada p. premiera z p. Prezydentem

WARSZAWA, 9. X. Dziś o godz. 9.30 rano p. premier Grabski udał się do Sejmu, gdzie odbył konferencję z marszałkiem Ratajem. Po godz. 10, p. premier udał się z Sejmu wprost do Belwederu. Tu przez całą godzinę naradzał się z p. Prezydentem na temat sytuacji zewnętrznej oraz wewnętrznej, wytworzonej wczorajszą uchwałą konwentu seniorów. Jak się dowiadujemy, w wyniku tych narad Rząd postanowił ocenić sytuację spokojnie i z uwagi na specjalne położenie Państwa w tej chwili nie wycofał się z wczorajszej uchwały konwentu seniorów. Rząd przekonany jest zresztą, że istotne tendencje Sejmu nie idą w kierunku uchylecia się od odpowiedzialności za losy Państwa, lecz że uchwała wczorajsza była może niezręczna co do formy. Wobec tego Rząd postanowił ocenić sytuację spokojnie i z uwagi na specjalne położenie Państwa w tej chwili nie wycofał się z wczorajszej uchwały konwentu seniorów. Rząd przekonany jest zresztą, że istotne tendencje Sejmu nie idą w kierunku uchylecia się od odpowiedzialności za losy Państwa, lecz że uchwała wczorajsza była może niezręczna co do formy.

Wyrok na aferzystów czekowych

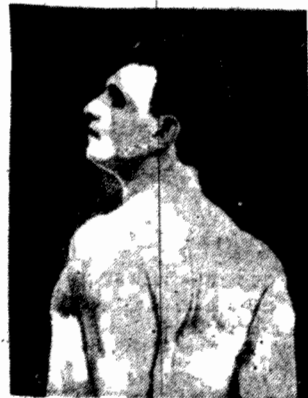
Herszt skazany na 2, pomocnicy na półtora roku więzienia

WARSZAWA, 9. X. Po 4-dniowej rozprawie wydał wczoraj sąd okręgowy wyrok w sprawie dziesięciu oskarżonych o oszustwo z czekami amerykańskimi. Skazani zostali: inż. Olgierd Łatkiewicz, Wład. i Stan. Zieliński oraz Ludwik i Aleks. Goetzowie na półtora roku. Hersztowi tajemniczej organizacji Janklowi Lewinbergowi wyznaczono karę 2 lat więzienia. Skazanym zaliczono areszt za pobiegawczy. Pozostałych oskarżonych sąd uwolnił.

BREITBART ŻYJE

Berlińska radjostacja rozesała fałszywą depezę

Wiadomość o śmierci Breitbarta, jest błędna. Nie zawiñła w tym wypadku



BREITBART

Warszawa — lecz Berlin, skąd wysłano niezgodną z prawdą depezę iszkrową. Oto, co nam telefonuje nasz korespondent berliński. Godz. 8 wiecz. — Breitbart żyje, choć nadzieja powrotu do zdrowia jest bardzo słaba. W ubiegły piątek prof. Birr dokonał operacji, przyczem zastrzegł się, że nie bierze odpowiedzialności za wyniki. Chory, jakkolwiek bardzo osłabiony, po operacji czuł się względnie dobrze. Wczoraj rano odbył się pierwszy opatrunek z bolesnym sondowaniem rany. Breitbart zniósł zabieg cierpliwie, ale opadł z sił. Wzmogła się też gorączka. Wczorajem tracił chwilami przytomność.

Postanowienie konwentu seniorów, jakkolwiek przewidywane, wywołało wśród wszystkich grupowań sejmowych wielkie poruszenie. Pod wrażeniem nastąpić mającego odrócenia kluby, które miały powziąć decyzję co do stanowiska swego względem rządu, jak „Piastowcy”, dyskusji nie doprowadziły do wyniku. Także centralny komitet wykonałczy P. P. S., który pod przewodnictwem posła Perla miał się ustosunkować do onegdajszej uchwały klubu, dążącej do rozwiązania Sejmu, zanlechał tego zamlaru i obradował nad wewnętrznymi sprawami stronnictwa.

Pod flagami siedmiu państw Tam, gdzie ważą się losy Europy i świata



Rycina nasza przedstawia gmach ozdobiony jest flagami państwowymi obradujących delegacji Francji, Anglii, Belgii, Włoch, Czechosłowacji, Polski i Niemiec. U góry widzimy flagę państwową Szwajcarii.

NIEMCY ... LICHWIARZEM POŻYCZKOWYM

Pieniądze pożyczone w Ameryce odstępują Sowietom za lichwiarskie procenty

NOWY JORK 9.10. Zamiar Niemiec udzielenia Rosji sowieckiej kredytu w wysokości 100 milionów mk., wywołał w Ameryce wielkie oburzenie. Opinia amerykańska twierdzi, że Niemcy wykorzystują udzi-

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

wysuwa się w Locarno na plan pierwszy KONFERENCJE NIE DAJĄ WYNIKU

W poniedziałek zabierze głos min. Skrzyński

Czwartkowe posiedzenie konferencji nie przyniosło wyniku

LOCARNO, 9. 10. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji, które trwało około trzech godzin, rozpatrywano sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Briand dwukrotnie zabierał głos, wygłaszając długie mowy. Luther i Stresemann jeden po drugim przedstawiali warunki przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Chamberlain, Vandervelde i Scialoja całkowicie popierali tezy francuskie. W rezultacie dyskusji konferencja nie powzięła żadnej decyzji. Zainteresowane delegacje będą poszukiwały znowu i w dniu dzisiejszym odpowiednich formuł, nadających się do przyjęcia dla wszystkich stron, a dotyczących wciąż tych samych dwu punktów spornych, a mianowicie: wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów i gwarantowania przez Francję wschodnich traktatów arbitrażowych.

Delegaci pięciu państw w sobotę będą dyskutowali szczegółowo nad tekstami, które do tego czasu będą zredagowane i przedstawione im do aprobaty. Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji wezmą udział w pracach konferencji zapewne, poczynając od poniedziałku. Przypuszczają tu naogół, że definitywne porozumienie zostanie osiągnięte prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia. (PAT).

LOCARNO, 3.10. Rozmowa Stresemanna z Chamberlainem trwała przeszło godzinę, a głównym tematem rozmowy były kwestie gwarancji, jakie należałoby dać Polsce i Czechosłowacji w związku z wschodnimi traktatami arbitrażowymi.

INICJATYWA VANDERVELDEGO

BERLIN, 9. 10. „Vorwärts” donosi z Locarno, jakoby Vandervelde uczynił w sprawie układu wschodniego propozycję, która idzie w tym kierunku, że po przystąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, Francja ze swej strony złoży Lidze jednostronne oświadczenie, według którego na wypadek zaatakowania Polski przez Rzeszę niemiecką, Francja będzie gotowa stanąć po stronie Polski.

Koniec kawioru, jedwabów, perfum i aut

WARSZAWA, 9. X. Na podstawie rozporządzenia Rady ministrów, od dnia 15 b. m. obowiązywać będzie zakaz przywozu następujących towarów z granicznych: Ziemniaków, kapusty głowiastej, świeżych jabłek, owoców, jagód, winogron, pomarańczy, mandarynek, ananasów, kaparów, oliwków, chleba świętojańskiego, orzechów, pasztetów, przynęt oraz ryb i kawioru. Z grupy odzieży i obuwia zamknięto dowóz: futer gotowych o-

raz obuwia lakierowanego, zamkowego, z brokatu i jedwabiu. Dalej idą perfumy, wody aromatyczne, mydła toaletowe, kwiaty żywe, kamienie szlachetne i sztuczne do ozdób, wyroby ze złota, srebra, platyny, fortepiany, pianina, gramofony, samochody osobowe, motocykle, karty do gry itp.

Dalej idą tkaniny jedwabne, wełniane i bawełniane, dywany, kapelusze, parasole, paciorki oraz galanteria i zabawki dziecięce.

Wspólna linja polsko - czeska

podczas obrad z Niemcami

LOCARNO, 9. 10. Wczoraj po południu i wieczorem min. Benes odbył szereg konferencji z min. Skrzyńskim i członkami delegacji polskiej. Podobno postanowiono utrzymać wspólną linję na najbliższych naradach z delegacją niemiecką.

Koniec konferencji w Locarno we wtorek

LOCARNO, 9. 10. Członek delegacji francuskiej, Berthelot, wyraził przypuszczenie, że konferencja zakończy swe obrady już we wtorek wieczorem. Wobec tego, przedstawiciele prasy szwajcarskiej organizują w tym dniu wielkie przyjęcie, na które zaprosili wszystkie delegacje i wszystkich korespondentów zagranicznych.

Pacjentki z zakładu dla obłąkanych porwane przez handlarzy żywym towarem

Wstrząsające odkrycie w Kulparkowie pod Lwowem

Policja lwowska wpadła na trop szajki handlarzy żywym towarem, której specjalnością było porwanie młodych pacjentek z zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie pod Lwowem i sprzedawanie ich do domów rozpusty. Zbrodnicze te machinacje wykryto przypadkiem. Do zakładu przybyła w odwiedziny do pewnej chorej jej rodzina. Okazało się, że pacjentki już niema, gdyż „zabrała je ciotka”.

Przedsięwzięte badania stwierdziły, że w ten sposób porwano już z Kulparkowa 10 młodych pacjentek, znajdujących się tam czasowo pod obserwacją. Aresztowano dotąd jednego z członków tej szajki, niejakiego Hechberga. Śledztwo wykazało, że zbrodniarze mieli wspólników wśród służby zakładowej.

Rokowania polsko-litewskie



MIN. L. WASILEWSKI i SEKRETARZ P. CZUDOWSKI. Onegdaj wyjechał z Warszawy do Lugano prezes polskiej delegacji do rokowań z Litwą, minister Leon Wasilewski z sekretarzem swym p. Czudowskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 9. X. NOTOWANIA POŁUDNIOWE Ogólna tendencja słaba. Banknoty Dolar St. Zjedn. (za 1) 6.08. N. York 6.03. Metale Rubel złoty 3.17. Dolar złoty 6.00. Funt ang. złoty 29.00. Dolar srebrny 4.80. Rubel srebrny 2.20. Srebrny bilon rosyjski 1.02. Dawizy Berlin 1.42. Belgia (za 100) 27.25. Holandia (za 100) 241.25. Londyn (za 1) 29.25. Paryż (za 100) 28.00. Praga (za 100) 18.00. Szwajcaria (za 100) 115.80. Wiedeń (za 100) 85.000. Włochy (za 100) 24.20. ZURYCH, 9.10. Warszawa 87.00. Pa-

ryż 24.05. Londyn 25.11 i pół. Nowy Jork 5.18.65. Belgia 23.65. Włochy 20.77. Pałery transakcyjne 5 proc. pożyczka konwersyjna 43.50. 8 proc. pożyczka kolejowa 85.00. 6 proc. pożyczka kolejowa 63.50. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 16.25. 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 8.00. 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 13.00. 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 15.80. Akcje B. Polski 56 (za 100). B. Dykoniowy 4.70. B. Handlowy 3.00. B. Przem. w Łwowie 0.16. B. Zachodni 1.15. B. Zw. Sp. Zar. 4.50. Kłewski 0.08. Pół 0.32. Spłess 2.00. Elektr. Dąbrow. 0.60. Elektryczność 1.00. Pol. Tow. El. 0.07. Kabel 0.30. Sita i Światło 0.19. Chodorów 3.00. Czersk 0.26. Częstocice 1.10.

Komunista Królikowski zbiegł z Polski

I LISTOWNIE ZŁOŻYŁ MANDAT POSELSKI
Cięży na nim wyrok skazujący na 3 lata więzienia

WARSZAWA, 9. X. Poseł komunistyczny Królikowski wystosował swego czasu list do marszałka Sejmu, w którym rzekł się mandatu poselskiego. Marszałek nie przyjął listu tego do wiadomości i zażądał osobiste go stawienia się posła, gdyż nie miał pewności, czy list jest autentyczny.

Obecnie frakcja komunistyczna ponownie zwróciła się do marszałka, żądając wyznaczenia następcy na miejsce Królikowskiego, przyczem nadmienila, iż następni na liście kandydatów komunistycznych, Warski i Rybacki, mandatu nie przyjmą, ponieważ bawią zagranicą.

Królikowski skazany został na 3 lata więzienia w t. zw. procesie świętojurskim we Lwowie. Sejm uchwalił jednak nie wydawać go władzom sądowym, tak, że dopiero po wygaśnięciu mandatu poselskiego — musiałby iść do więzienia.

Okoliczność, iż Królikowski rzekł się listownie mandatu, a osobiście do marszałka Sejmu się

nie stawiał — świadczy, iż uciekł on z Polski i przebywa poza granicami państwa. Parja komunistyczna odwołana Królikowskiego z Sejmu, jako zbyt umiarkowanego.

Sejm hamulcem życia państwowego

130 projektów ważnych ustaw czeka w Sejmie na załatwienie od długiego czasu

WARSZAWA, 9. X. Według informacji, posiadanych przez „Express Poranny”, między rządem i prezydium Sejmu rozpoczęły się rozmowy o konieczności załatwienia przez Sejm chociażby najpilniejszych projektów ustaw, zgłoszonych do łaski marszałkowskiej w inicjatywy rządu. Tych projektów ustaw jest, ni mniej ni więcej, tylko 130, — i obejmują różne dziedziny życia państwowego.

Ministerstwo sprawiedliwości czeka na załatwienie 33 projektów ustaw. Ministerstwo przemysłu i handlu ma niezadowolonych 12 ustaw; min. spraw wewnętrznych 16; min. skarbu 14; min. pracy — 10 i t. d.

Pomiędzy temi ustawami są tak ważne, jak ustawa o organizacji najwyższych władz wojskowych, o gminie wiejskiej, o granicach państwa, o stanie wyjątkowym, o zgromadzeniach, o zasiłkach wojskowych, karna skarbowo, o sądach przysięgłych, przemysłowa i t. d.

Wszystkie te projekty ustaw są niezadowolone w chwili, kiedy rząd zgłasza preliminarz budżetowy na rok

przyszły i trzy ważne ustawy o uzdrowieniu życia gospodarczego.

A tymczasem, gdzie tknął, tam każda dziedzina życia państwowego ma tak

wielkie luki prawodawcze, że każdy rząd utrudnione ma wykonywanie władzy i sprawowanie administracji państwowej.

W tym stanie rzeczy żaden rząd nie może działać w warunkach prawnie uregulowanych, a więc normalnych.

Rozpoczynając nowy okres pracy — posłowie nasi powinni się nad tem zastanowić, iż Sejm musi być

motorem a nie hamulcem życia państwowego.

Pracownicy umysłowi pukają do Sejmu

o załatwienie noweli o ubezpieczeniu od bezrobocia

WARSZAWA, 9. X. W dniu 8 b. m. prezydium centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych złożyło marszałkowi Sejmu memoriał w sprawie jak najszybszego wniesienia na porządek obrad Sejmu i ostateczne go załatwienia noweli o ubezpie-

czeniu pracowników umysłowych od bezrobocia, przyjętej w dniu 11 września r. b. z pewnymi poprawkami przez Senat.

Marszałek oświadczył, że sprawa znajduje zrozumienie w Sejmie i że wniesie ją na porządek obrad jednego z najbliższych posiedzeń.

KREDYTY W BANKU POLSKIM

ponad 10 milionów zł.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Banku Polskiego uchwalono między innymi, aby kredyty, udzielane jednemu przedsiębiorstwu, o ile przewyższają 10 proc. kapitału zakładowego Banku, — były zatwierdzane przez Radę.

Następnie, po rozważeniu szczegółów spraw walutowych i kredytowych, wyrażono pogląd, że ze względu na konieczność rezerwowania znacznych zapasów metalowego i waluto-

wego pokrycia na przyszłą spłatę kredytów zagranicznych, używanych na zaspokajanie gospodarczych potrzeb walutowych, niewielkie rezerwy kredytowe Banku nie mogą być używane na generalne rozszerzenie dotychczasowych kredytów, co do których jedynie cofnięcie nieomal w całości ograniczenia i które w pewnych, usprawiedliwionych charakterem przedsiębiorstwa, wypadkach — zwiększono.

Mieszkania służbowe urzędników i wojskowych

W razie rozwłazania stosunku służbowego — muszą je opróżnić

WARSZAWA, 9. X. Rządowy projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska, referowany wczoraj na komisji administracyjnej Sejmu przez posła Putka, zmienia częściowo także ustawę o ochronie lokatorów.

Projekt zawiera postanowienia dotyczące opróżniania mieszkań służbowych, zajmowanych przez funkcjonariuszy państwowych lub wojskowych w wypadkach rozwłazania stosunku służbowego,

przeniesienia w stan spoczynku lub na inną posadę.

W powyższych wypadkach funkcjonariusz państwowy obowiązany jest mieszkanie opróżnić, przyczem opróżnienie w wypadku dobrowolnego ustąpienia ze służby winno nastąpić natychmiast, w innych zaś wypadkach — częściowo w ciągu dni 8, całości zaś w ciągu 3 miesięcy. Komisja projekt noweli uchwalila.

Należy dobrze się przyjrzeć kredytom zagranicznym

Kapitał zagraniczny zainteresował się specjalnie monopolami polskimi, które uchodzą zwłaszcza w Anglii i Ameryce za doskonały interes, przynoszący trwałe i szybkie zyski.

Co do kolei, dochodowość ich budzi w amerykańskich kołach finansowych pewne zastrzeżenia, niemniej zagraniczni fachowcy twierdzą, iż po wprawieniu dających się z łatwością uzyskać oszczędności w robociznie, materiały le opałowych, organizacji zakupów i t. d. da się przy większej wydajności pracy podwyższyć wydajność dochodowości kolei, nawet przy utrzymaniu tych obniżek taryfowych, które zapowiedział premier Grabski w programie sanacyjnym.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, iż koszt kredytów amerykańskich podnosi po pierwsze: pośrednictwo nie zawsze solidnych firm bankierskich i wysokie prowizje, zresztą umiarkowane w warunkach kredytów powtórnych: kredyty te często używają charakter kredytów towarowych, zmuszając do zakupu surowca, wreszcie po trzecie: przy u-

stalaniu warunków spłaty i oprocentowania następuje nieraz bardzo poważne potrącenia, które sprawiają, iż kredyt pozostaje tam, bo 8-procentowy, staje się kilkunastoprocentowy.

I tego należy się obawiać więcej, niżli przejściowego zastawiania do chodów państwowych.

Observator.

I jeszcze jeden okólnik

A paskarze chcą

WARSZAWA, 9. X.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym zwraca uwagę na tendencję podbijania cen artykułów pierwszej potrzeby.

Ministerstwo poleca władzom administracyjnym badać skrupulatnie cennik kupiecki i pociągając do surowej odpowiedzialności sądowej na podstawie ustawy o walce z lichwą.

STRONNICTWO ZŁAPANE NA KŁAMSTWIE

i co gorzej

siejące właśnie między dzielnikami

Stronnictwo prawicy narodowej wydało broszurę p. t. „Krzywdy rolników małopolskich”, którą rozpowszechnia bezpłatnie i w której pisze, że drobny rolnik w Małopolsce płaci przeciętnie z morgi dwa razy wyższy podatek gruntowy, niż rolnik w b. Kongresówce, rolnik zaś średni i wielki płaci 3 do 5 razy więcej, zwłaszcza jeśli posiada lasy. Poza tem w broszurze tej zawarte jest twierdzenie, iż dwie trzecie gruntów w b. Kongresówce nie płaci żadnego podatku gruntowego i że geometryz z Małopolski, posłani na kilka miesięcy do województwa b. Kongresowski dla przygotowania szacunków gruntowych, stwierdzili, że przeciętnie dwie trzecie gruntów właścicielskich uchyla się od placenia podatku gruntowego.

Wszystkie te twierdzenia są

niezgodne z rzeczywistością, gdyż według zestawień, opartych na księgach gruntowych i księgach bierczych, przeciętne obciążenie 1 ha gruntu w b. Kongresówce wynosi 2 zł. 69 gr., a w Małopolsce 2 zł. 57 gr.; ilość faktycznie opodatkowanych gruntów w b. Kongresówce wynosiła w r. ub. 11 miljn. ha, podczas gdy ogólna przestrzeń b. Kongresówki obejmuje 12,9 miljn. ha (łącznie z nieużytkami, gruntami państwowymi, kościelnymi i innymi, niepodlegającymi w tej dzielnicy podatkowi gruntowemu); wreszcie stwierdzić należy, że geometryz z Małopolski, powołani do współpracy przy wymiarze podatku majątkowego w innych dzielnicach, żądanych raportów o uchyłaniu się ludności od placenia podatku gruntowego nie składali.

70 miliardów majątku Polski

... to niewiele, lecz przy dwu miliardach długu ... TO ZAMOŻNOŚĆ, która powinna zdobyć zaufanie zagranicy

Na jednego obywatela Polski przypada zaledwie 71 zł. długu państwowego, wtedy gdy na każdego Belgę wypada 1.400 zł., Francuza 3.000 i Anglika 4.000 zł. Oczywiście, że podobnie, jak w gospodarstwie prywatnym, niska cyfra długów będzie wymową dopiero w porównaniu z ogólnym posiadaniem majątkiem.

Pod tym względem interesujące będzie zestawienie majątku narodowego i długu państwowego (w miliardach złotych).

	Majątek	Dług
Anglia	420	175
Belgia	60	10
Francja	330	115
Szwajcaria	36	5
Włochy	110	43
St. Zjedn. Ameryki	1.600	110
Polska	70	2

Jestem niezbyt zasobnym krajem, obecnym rozwojem naszego gospodarstwa. Fakt ten bardziej rzuca się w oczy przy obliczaniu naszego majątku narodowego na głowę ludności (zaledwie 2.500 zł.), podczas gdy we Włoszech 2.800, w Austrii 3.600, w Niemczech 3.700, w Belgii 8.000, w Francji 8.500, w Anglii 9.000, a w Stanach Zjednoczonych 14.000 zł.

Majątek nasz jednak jest dostateczny, by mógł wzbudzić zaufanie u wierzycieli zagranicy.

Oczywiście z cyfr podanych nie można wysnuwać jakichkolwiek wniosków, dotyczących faktycznych naszych państwowych zdolności kredytowych. Cyfry te świadczą tylko o pewnych możliwościach, które łatwo moglibyśmy osiągnąć, by stać się odpowiednią wartością na międzynarodowej arenie finansowej.

20 posłów nacjonalistycznych na płetach Stresemana

LOCARNO, 8. 10. Opozycja przeciw min. Stresemannowi ze strony nacjonalistów niemieckich rośnie i przybiera charakter coraz ostrzejszy.

Dziś przybędzie do Locarno 20-tu nacjonalistycznych posłów do parlamentu berlińskiego, którzy z ramienia swego stronnictwa kontrolować mają działalność Stresemana.

Jak połączyć

niedopasowaną zębą naszego szkolnictwa

Co zmienić, co nowego wprowadzić, co usunąć

zbadaj, ministerjalna komisja główna reformy ustroju szkolnictwa

W związku z projektowaną reformą szkolnictwa, p. minister Stanisław Grabski powołał do pracy t. zw. komisję główną, złożoną z szeregu wyższych urzędników ministerstwa oświaty przedstawicieli poszczególnych departamentów, w liczbie około 10 osób.

Komisja ta ma za zadanie przeprowadzić szczegółowe studia i dyskusje nad zasadniczymi kwestiami szkolnictwa, ma zająć się ich ujęciem konkretnym w postaci przystosowania ustaw, dotyczących organizacji szkolnictwa i administracji szkolnej, oraz ustalenia programów i metod dydaktycznych i pedagogicznych.

Prace te objąć więc mają bardzo obszerny zakres i zamierzone są na wielką skalę i na dłuższy termin.

Kiedy komisja zacznie funkcjonować, jeszcze niewiadomo. Dotychczas nad projektami reformy ustroju szkolnego pracował p. minister oświaty wyłącznie sam, ustalając ogólny ramy zasadniczych zmian i przebudowy szkolnictwa.

Nauka oszczędności w szkole

to lekcja dobrobytu państwa

„Spełniając swoje zadania, szkoła winna walczyć czynny udział w organizacji oszczędności”.

Tak głosi wezwanie, skierowane przez ministerstwo oświecenia publicznego do kuratorów okręgów szkolnych, dyrekcji szkół i całego nauczycielstwa.

Należy więc pamiętać o tem, że ci, którzy obecnie kosztem wyrzucenia się zabawek lub takich oszczędzają grosze w dzieciństwie, w przyszłości potrafią oszczędzać tysiące i budować rzeczy wielkie.

W organizowaniu zatem koniecznej akcji oszczędnościowej wśród dzieci i młodzieży szkolnej, ministerstwo oświecenia poleca nauczycielstwu porozumiewać się z instytucjami społecznymi. Do instytucji tych ministerstwo zalicza: P. K. O., gminne kasy oszczędności i różne współdzielnie kredytowe.

SPORT

PIĘCIOBOJ DRUŻYNOWY POLONII

Wstęp dla młodzieży darmo

WARSZAWA, 9. X.

W nadchodzącą sobotę rozegrany zostanie w Parku Solskiego pięciobój drużynowy, rozgrywany rokrocznie, o puchar ofiarowany przez anonimowego członka k. s. Polonii. Zawody te posiadają znaczenie o tyle doniosłe, że zmuszają one młodzież do usuwania specjalizacji na stronę uprawiania lekkiej a-

letyki możliwie wszechstronne. Ponieważ w konkurencji sobotniej startować będzie kilkunastu najlepszych lekkoatletów warszawskich, młodzież tego sportu będzie miała możliwość przeżycia szeregu silnych wrażeń.

PRÓBA 32 MOTOCYKLI

Przed rajdem Warszawa — Poznań — Warszawa

Zorganizowany z amerykańską szybkością pierwszy polski rajd motocyklowy wywołał w sferach sportowych zainteresowanie wręcz kolosalne. Powstała na próbę wytrwałości maszyn zainteresowała się również armia, to też pośród 32 zgłoszonych motocykli, aż

pięć prowadzić będą nasi oficerowie. Start rajdu odbędzie się na trasie woskiej w dn. 10 b. m. począwszy od godz. 6-ej do 7:45 rano. W celu dowiedzenia widzów na start od godz. 5-ej rano z placu Teatralnego kursować będą specjalne wozy nr. 23.

Parlamentarzyści francuscy przybywają do Polski

W Warszawie i na prowincji powołano do życia komitet przyjęcia

WARSZAWA, 9. X.

Dla przyjęcia przybywających do Warszawy parlamentarzystów

ZGON PRZYJACIELA POLSKI W DANII

Kondolencja organizacji dziennikarskich

Prezes Związku Syndykatu Dziennikarzy Polskich, wysłał do redakcji dziennika „Politiken” de pesze następującej treści:

„Imieniem Związku Syndykatu Dziennikarzy Polskich, spieszę wyrazić głęboki smutek i złożyć szczerą kondolencję nad trumną Emila Foga, w którego osobie Dania straciła znakomitego dziennikarza, a Polska swego wielkiego przyjaciela”.

Urzędnikom państwom wybędą wierzyć na słowo

przy zwrocie wpisów szkolnych

Kancelaria prezydium Rady ministrów wydała w dniu 2 b. m. okólnik, na którego mocy pracownicy państwowi, posyłający swe dzieci do prywatnych szkół średnich, przy wyjednywaniu

zwrotu wpisów szkolnych, zostają na przeciąg b. r. szkolnego zwolnieni od obowiązku przedstawiania zaświadczeń o braku miejsc w państwowych szkołach średnich.

Przyjazna atmosfera dla rokowań polsko-niemieckich

Pomyślne widoki na zakończenie wojny gospodarczej

Jak się dowiadujemy — wznowione 5 b. m. w Berlinie rokowania polsko - niemieckie o traktat handlowy — prowadzone są w atmosferze bardzo przyjaznej.

Wskazówki, jakie otrzymała od rządu delegacja polska — nie uległy zmianie. W kołach politycznych sędzą, że rokowania doprowadzą do zawarcia trakta-

tu i zakończenia wojny gospodarczej.

ZWIĄZEK CHŁOPSKI

Związek chłopski (druga secesja Piasta), odbył dziś posiedzenie, na którym zgodnie z regulaminem klubowym wybrano prezydium, w skład którego weszli, jako prezes poseł Bryl, jako wiceprezesi posłowie Piuta i Śliwiński.

W skład organizatorów zjazdu, którego zadaniem jest wytworzenie antypolskich nastrojów, wchodzi działacze litewscy, będący przeciwnikami porozumienia polsko-litewskiego.

Organizatorzy zjazdu zabiegają, aby wzięli w nim jaknajlicz-

niejszy udział przedstawiciele Białorusinów polskich.

Abd-el-Krim osamotniony

Opuszcza go najwierniejsi sprzymierzeńcy

PEZ, 8. 10. Szereg szczeptów, które dotychczas stały po stronie Abd-el-Krima, zadeklarował obecnie swą uległość względem sultana oraz władz francuskich.

Deklaracje takie złożyło 1500 rodzin szczeptu Kueznais, 800 rodzin szczeptu Beni Meguida i 1300 rodzin szczeptu Branco.

Berlin ludzi przeciw Polsce

Białorusko - litewski zjazd w stolicy Niemiec

BERLIN, 8. 10. — Tel. wł. — W połowie października odbędzie się pod protektoratem rządu niemieckiego zjazd działaczy białoruskich i litewskich.

W skład organizatorów zjazdu, którego zadaniem jest wytworzenie antypolskich nastrojów, wchodzi działacze litewscy, będący przeciwnikami porozumienia polsko-litewskiego.

Organizatorzy zjazdu zabiegają, aby wzięli w nim jaknajlicz-

WYPRAWA PÓ ZŁOTE RUNO

Prezydent Banku Rzeszy wyjechał do Ameryki

BERLIN, 8. 10. Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht udaje się jutro do Stanów Zjednoczonych.

PODWÓJNE ŻYCIE sportowca - gentelmana i bandyty Właściciel stajni wyścigowej hersztem bandy włamywaczy i złodziei hotelowych

Sąd londyński skazał w tych dniach 71-letniego starca James'a Roberta na dziesięć lat przymusowych robót.

Wyrok ten wywołał wielkie wrażenie w londyńskim świecie sportowym, albowiem skazaniec uchodził za gentelmana bez zarzutu. W istocie zaś był to pospolity bandyta, szef bandy włamywaczy i złodziei hotelowych.

Do niedawna jeszcze Mr. Roberts posiadał dużą stajnię wyścigową, lecz niepowodzenia ostatnich lat zmusiły go do sprzedania koni. Dzięki swym stosunkom miał Roberts dostęp do najbogatszych sfer angielskich.

Wytworny gentelman prowa-

dził jednak i inne, drugie życie. Po opuszczeniu placu wyścigów przebrał się

w inne ubranie i udawał się do podejrzanych knajp, gdzie czekała go kompanja

wyrzutek społeczeństwa. Im to dawał wskazówki kogo okraść należy i jakich użyć sztuczek, aby kradzież się udała.

Specjalnością Mr. Roberta były hotele.

Przez swe wpływy wyrabiał on swym współpracownikom posady pokojówek.

w pierwszorzędnym hotelach. Od nich szły raporty o gościach hotelowych.

Przez długie lata prowadził Mr. Roberts swój nieczyny proceder, wreszcie na starość powinęła mu się noga.

Wzorem starszych



Pierwszą w życiu partja pikiety, — a może bridża z... dwoma dziadkami, — kto wie? W każdym razie partnerka z lewej stro-

ny — podgląda karty partnera z prawej. Jeżeli nieboraczek, przez gra, sam będzie sobie winien.

ZAMACH BUDDYZMU NA EUROPE Przyjazd misjonarzy indyjskich do Londynu i przygotowania do wielkiej propagandy religijnej

Od kilku lat pracuje intensywnie w Anglii świetnie zorganizowana

misja buddystyczna.

Rozporządza ona dużemi funduszami, które składają wierni z wszystkich stron świata a zwłaszcza

bogacze indyjscy.

Kilka świątyni buddystycznych w Londynie świadczy o skutecznej pracy.

Niedawno zawiązał do Londynu szereg wyszkolonych misjonarzy Buddy, aby rozszerzyć apostołowanie swej wiary na inne kraje europejskie.

Misjonarze przybyli wprost z

Indji i są członkami tamtejszych zakonów. Przez kilka lat przygotowywali się do swej misji apostołowskiej i władają biegle językami europejskimi, a zwłaszcza angielskim, francuskim i niemieckim.

Misjonarze mają zamiar osiedlić się w kilku krajach europejskich i rozpocząć w najbliższej już przyszłości

nauczanie. W świątyniach objawieniach indyjskich powiedziano bowiem, iż nie zapamięta miłość i zgoda na ziemi, póki światem nie zawładnie Budda i jego nauka.

Wojna Francuzów z Druzami



W Syrii rozgorzała gwałtowna wojna między okupującymi wojskami francuskimi a tubylcami.

Najbardziej zaciekłe walki toczyły się

kolo Suedy, ufortyfikowanego posterunku francuskiego. Zdjęcie nasze przedstawia wnętrze tej osłoniętej twierdzy w płaszczynie pustyni.

Modły za zdrowie Breitbarta Cadyk radzyński darował mu winę

Stan zdrowia słynnego sifacza Breitbarta pogarsza się z dnia na dzień. Lekarze

nie rokuja powrotu do zdrowia.

Przed kilku dniami chory atleta wysłał list do przyjaciół w Warszawie. Piszze, że już pogodził się

z myślą o śmierci. Przed zgonem pragnąłby jednak wiedzieć, że nie będzie źle wspomniany. Po otrzymaniu tego listu, przy-

jaciele wyjechali do cadyka radzyńskiego, chwilowo zamieszkałego w Faleńcu, by wyjednać przebaczenie dla Breitbarta, który oblać 10 worków

maki dla biedaków z Radzymina i nie dotrzymał słowa. Ulegając prośbom, cadyk nie tylko

przebaczył sifaczowi, ale nawet odprawił modły za jego zdrowie.

NIEZWYKŁE DOŚWIADCZENIA FAKIRÓW --- EUROPEJCZYKÓW



Tajemnice fakirów hinduskich przenikają coraz bardziej poza granice Indji. W Niemczech produkuje się obecnie niejaki Paweł Schöllkopf, który przebywał w Indjach dłuższy czas jako jeńiec i doskonale poznał wszystkie praktyki fakirów.

Doświadczenia Schöllkopfa muszą wzbudzić najwyższe zdumienie i podziw. Jak widzimy na jednej z ilustracji, Schöllkopf przybija język gwoździem do deski i wstrzymuje przytem krwawienie krwi. — na innej Schöllkopf przekłwa sobie język, obte powieki, policzki i szyję.

NARZECZONY — MORDERCA

POD POZOREM MAŁŻEŃSTWA UPROWADZIŁ NAIWNĄ DZIEWCZYNĘ
Z GRUDZIĄDZA DO MIŃSKA MAZOWIECKIEGO

Closem bagnetu ugodził ją w brzuch, poczem zbiegł ze zrabowanym posagiem

Zamieszkała w Grudziądzu 25-letnia Zenajda Lakoma, córka ubywateli miejscowych, poznała niedawno podoficera stacjonowanego w Zagórze 2 pułku strzelców Józefa Budyszewskiego.

Podoficer, zyskawszy sympatię Lakomej, oświadczył się o jej rękę, a niebawem wręczył narzeczonej list swych rodziców.

List zredagowany w tonie serdecznym, wyrażał szczerą radość z powodu wyboru tak godnej narzeczonej. W dalszym ciągu rodzice zapraszali młodą parę do swego domu pod Mińskiem Mazowieckim, podkreślając, iż pragną,

aby ślub odbył się w tym kościele, w którym ongi chrzcił syna.

W obawie, że rodzice Lakomej mogą nie zgodzić się na ślub nie w Grudziądzu, młodzie ludzie postanowili skorzystać z dnia, w którym rodzice panny będą nieobecnie w Grudziądzu.

Naręczona spakowała w walizki swą wyprawę i zabrała 2.000 złotych, stanowiące jej własność.

Pociąg urwioł młodą parę do Warszawy.

Po przybyciu do Warszawy na dworzec Główny, naręczony po radził swej wybranej, aby tymczasem pozostawiła bagaże w poczekalni, gdyż będą im one przeszkodą w dalszej podróży, którą odbędą autem.

I rzeczywiście, udali się taksówką w kierunku Mińska Mazowieckiego.

W pobliżu lasu Budyszewski zatrzymał taksówkę, oświadcza- jąc, iż kres ich drogi jest już niedaleki. Taksówka odjechała w kierunku Warszawy.

Młodzi ludzie udali się w kierunku lasu. Szli wąską drożyną przytuleni do siebie, gdy nagle naręczony zatrzymał się, szybkim ruchem sięgnął po bagnet i

zabił ostrze w jej brzuchu. Runęła, brocząc krwią; w głowę jej ugodziły nowe ciosy.

Wtedy zrozumiała, w jakim celu otumaniał ją Budyszewski, pojmując zarazem, że w jękach kryje się jej ostateczna zagłada.

Zacisnęła zęby i udawała, że nie żyje.

Zbrodniarz — naręczony — pochylił się nad nią, zrabował jej 2.000 złotych z ręcznego woreczka i rzucił się do ucieczki.

Lakoma napół przytomna, postanowiła po pewnej chwili ratować się.

Dobijając resztki sił czołgała się z jękiem w stronę drogi, aż dotarła do planu kolejowego. Tu pośpieszył jej z pomocą dróżnik kolejowy.

Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala w Mińsku Mazowieckim, tu naczelnym lekarz dr. Kazimierz Dobrzański dokonał operacji brzucha, poczem chorą przyprawiono do przytomności.

Wówczas opowiedziała swą, ścinającą krwawość w żyłach opowieść, poczem straciła przytomność.

Za zbrodniarzem rozesłano listy gończe.

Zabił ostrze w jej brzuchu. Runęła, brocząc krwią; w głowę jej ugodziły nowe ciosy.

Wtedy zrozumiała, w jakim celu otumaniał ją Budyszewski, pojmując zarazem, że w jękach kryje się jej ostateczna zagłada.

Zacisnęła zęby i udawała, że nie żyje.

Zbrodniarz — naręczony — pochylił się nad nią, zrabował jej 2.000 złotych z ręcznego woreczka i rzucił się do ucieczki.

Lakoma napół przytomna, postanowiła po pewnej chwili ratować się.

TRAGICZNY KONIEC ROMANSU URZĘDNIKA MIN. SKARBU Z PIĘKNĄ ŻONĄ KOWALĄ

Kochankowie wyjechali z Warszawy do Płocka i tam zginęli samobójczą śmiercią

Z Płocka nadeszła wczoraj do Warszawy wieść o tragicznym samobójstwie pary kochanków: Bohdana Wiktora Wójcickiego i Marii Misek.

Popelnili oni samobójstwo przez powieszenie w hotelu Angielskim w Płocku.

Wójcicki był zredukowanym urzędnikiem 7 klasy Urzędu Pożyczek państwowych ministerstwa skarbu w Warszawie, jego towarzyszką Maria Misek — była żoną kowala fabryki Lilpo-

pa. Według zebranych w Warszawie informacji tragicznie zakończony romans trwał już od dłuższego czasu.

W domu przy ul. Twardej nr. 36 oddawna zamieszkiwał rzemieślnik Jan Misek.

W roku 1915 Misek wraz z ewakuowaną fabryką wyjechał do Rosji.

Tam poznał piękną, młodą Ukrainkę i po kilku miesiącach pojął ją za żonę.

Po przyjeździe do Polski małżeństwo wraz z córeczką Irką zamieszkało w kawalerskim mieszkaniu Miska.

Przez kilka lat trwało niezamężone szczęście.

Zniszczył je dopiero Wójcicki, który sprowadziwszy się do tego samego domu — nawiązał romans z żoną kowala.

Gospodarna i staranna dotychczas żona, zaczęła się zaniedbywać, wreszcie pewnego dnia zbiegła z domu,

zabierając swą odzież, biżuterję oraz pieniądze męża.

Nawpół przytomny ze zmarnienia kowal, długi czas napróżno szukał żony.

Onegdy dopiero otrzymał list z Płocka, w którym zbiegła żona donosiła, że jest w Płocku i że do męża

wrócić nie zamierza. Misek natychmiast wyjechał pod wskazany przez żonę adres. Przybył jednak za późno. Kochankowie już nie żyli. Według zeznań służby hotelo-



BOHDAN WÓJCICKI

KARNECIK przyszłego karnawału

Nowe tańce na sezon zimowy

Obrazy kongresu w Brukseli

Międzynarodowy kongres naukowców tańca, obradujący w Brukseli postanowił wprowadzić w obecnym sezonie następujące tańce: buski, waja - waja, floryde, o której pisał już Kurjer Czerwony, i ci bałec.

Wszystkie te tańce wymagają wiele elegancji.

Europejscy nauczyciele sprzeciwili się wprowadzeniu „Cherleston-step'a", który wyszedł z Ameryki i przypomina skoki pantery.

Fenomen pływacki

zwycięzca rzeki Hudsona



Wczorajszy Kurjer Czerwony zamieścił interesujące zdjęcie zwycięcy pływackiego dzieci na rzecę Hudson.

Wyciąg ten wygrał John Devine, przepływając rzekę długości 1 mili angielskiej w 37 minut, ustanawiając w ten sposób nowy zdumiewający rekord szybkości i wytrzymałości.

Powyżej widzimy małego szampiona wraz z szczęśliwą i dumną mamusią.

wej — Kochankowie bezpośrednio po przybyciu do hotelu zamknęli się w numerze — w futrynie drzwi wejściowych wkrocili dwa haki

i rozebrawszy się do bielizny, powiesili się równocześnie. Listów ani notatek, mogących naprowadzić na bezpośrednie przyczyny samobójstwa, nie znaleziono.

Jedynie w torebce samobójczyń znaleziono fotografię z napisem:

„Zegnam Cię Irko! — ginę przez niego”.

Kogo samobójczyni miała na myśli — męża czy kochanka — trudno ustalić.

KRATKI SĄDOWE

Z RUCHU PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO

Ciągle narzekamy na biedę, na ciężkie warunki egzystencji, na zastój w przemyśle i handlu, a nikt nie zada sobie tyle trudu, by rozjeździć się dokładnie-dokoła chociażby w celu sprawdzenia, czy utyskiwania jego są słuszne.

Muszę to tedy uczynić ja, który tylko-krotnie ratowałem już Ojczyznę miłą z opresji, wskazując jej niezawodne drogi ku szczęściu, zdrowiu i pomyślności.

Rozglądam się tedy i widzę, że wszystko idzie ku lepszemu, o czem z radością powiadamiam drogie Czytelników.

Naprzekąd owa sanacja, czyli uzdrowienie gospodarcze jest już załatwione. Długo Polska była chora na paraliż gospodarczy i nie tylko chora, ale nadomiar zła — pozostawiona bez opieki lekarskiej. Lekarze, których opiece była powierzona, zajmowali się różnymi innymi sprawami, jak: inflacja, dewaluacja, stabilizacja, konsolidacja (własnych stanowisk) i t. d.

A tymczasem chora dogorywała i już miano się zwrócić do Adamskiego o urządzenie pogrzebu pierwszej klasy, kiedy nagle w jednej z genialnych głów powstała myśl: A gdyby tak chorą uzdrowić? No i zebrało się na Wiejskiej konsylium, złożone z najczystszych (w stosunku do alkoholu) głów i radzi nad sposobami uzdrowienia.

Od tej chwili sprawa sanacji możemy uważać za załatwioną, naturalnie w

teorii, bowiem w praktyce tak szybko się to nie skończy. Odkrecone krany krasomówstwa nie tak łatwo zakręcić.

W każdym razie, już gadają, może też kiedyś zaczynać coś robić.

W oczekiwaniu tego momentu ożywia się znacznie ruch przemysłowo-handlowy, zwłaszcza w dziale kooperatywnym. Na poparcie tego twierdzenia mogą przytoczyć cały szereg faktów. Prąd spółdzielczości dotarł nawet, choć to się dziwnie wydać może, do gmachów więziennych.

W więzieniu S-to Krzyskiem skazańcy zorganizowali kooperatywę, której zadaniem było przenoszenie do „światłości wiekielistej” strażników więziennych. To samo w Łomży i Przemyslu.

A jeżeli ludzie pozbawieni swobody łączą się w spółdzielnie, to cóż dopiero ci, którzy pozostają na swobodzie?

Ci robią to samo. Naprzykład Wacław Cichocki i Stanisław Nowakowski zawiązali kooperatywę, mającą na celu eksploatowanie restauracji w tym sensie, że objadali się i opijali w nich, a gdy przyszło do płacenia, zamykali.

Wreszcie przyłapano ich w restauracji przy ul. Kopernika nr. 27. Sędzia pokój, zawzięty wróg spółdzielczości skazał obydwu kooperatystów na miesiąc więzienia.

Dukatowa żona i jej kuzyn zawitali do Białegostoku.

Do wykrycia zbrodniczej pary przyczynili się: „Dziennik” i nasza dzielna policja.

Dnia 8 października r. b. kierownik Ekspozytury Urzędu Śledczego w Białymstoku, p. podkom. Wieczorek,

przeoglądając numer „Dziennika Białostockiego”

przeczytał art. „Dukatowa żona i jej kuzyn”.

Art. ten opiewał dzieje zdrady małżeńskiej, która zakończyła się całkowitem ogołoconiem mieszkania przez

niewierną żonę

Zofję Dukatową oraz kochanka „kuzynka”, Jana Marcińczaka. Pomysłowa para po dokładnym opróżnieniu mieszkania ulotniła się z Warszawy, pozostawiając mężowi.

z miłknie kołnierzki

I żadnej wiadomości o miejscu swojego pobytu. Zdradzony małżonek,

zastępując się przed powrotem żony,

apelował do policji o odnalezienie pomysłowego „kuzynka” i wywakuowanych „rzeczy”

Podk. Wieczorek

połączył się telefonicznie

z kom. pow. Głuszkiewiczem. Postanowiono zbadać, czy przypadkiem zbieżność para nie zawitała do Białegostoku. Pierwszą rzeczą było zdobycie informacji na dworcu kolejowym. Tu zakomunikowano, że

podobna do fotografii

zamieszczonej w „Dzienniku” niewiasta w towarzystwie młodego człowieka odbierała większy bagaż nadany — ale z Włomina.

Nie zbliżyła jednak z tropu

policji białostockiej. Zarządzono rewizję w podrzędnych hotelach miejscowych i w jednym z nich, a mianowicie:

w pokojach gościnnych Rybo-

zowskiej na ul. S-tego Rocha, wywiadowca znalazł podejrzaną parę. Włot zorientował się że ma do czynienia ze zbiegami

I zaprosił ich

do Eksp. Urz. Śledczego.

W Ekspozyturze przerażonym kochankom przedstawiono

dokładną listę rzeczy skra-

dzonych

ale to od A do Z. Lista była tak dokładna (podał ją „Dziennik” w koresp. z Warszawy), że nawet nie usiłowali zaprzeczać.

P. Zosia, kiedy się dowiedziała, że wczoraj właśnie ma być odtransportowana wraz ze skradzionymi rzeczami i z „kuzynkiem” do Warszawy przerażała się:

Była tylko męża nie zobaczyć.

Odzyskano wszystkie rzeczy i większą część gotówki. Wczoraj „uciekierzy” powędrowali pod eskortą policji do Warszawy

W Białymstoku zamierzali zając się handlem uczciwym, a nawet

zadatkowali kawiarenkę

naprzeciwko Ritza — „Niespodziankę”, gdzie mieli się osiedlić następnie.

Tak więc tym razem „Dziennik” współdziałał z policją której kierownikom należy się

najwyższy wyraz uznania

za sprawność i rekordowo szybkie ujęcie złoczyńców.

Wiadomości Białostockie w kilku wierszach.

„Pan Kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od godziny 12 do godz. 14 (2 południu).”

Wieczory szkolne wokalmuzykownie-artystyczne, odbędą się w gimnazjum żeńskim państwowym dn. 10-X pocz. o g. 7 pp. i dn. 11-X pocz. o g. 6 p. p.

Stan bezpieczeństwa w mieście i powiecie obecnie, stwierdzić to należy, jest wyjątkowo pomyślny.

W dniu wczorajszym nprz. nie pierwszy już to raz raport sytuacyjny Komendy P. P. powiatowej nie notuje ani zbrodni, ani przestępstw, ani kradzieży.

Dziwne kontrakty Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Białymstoku.

Pod takim tytułem znajdujemy we wczorajszym numerze „Rzeczpospolitej” artykuł, który poniżej w całości przytaczamy.

„W swoim czasie Okręgowa Dyrekcja Odbudowy na obszar Białostocki zawarła

dwie umowy

na budowę osiedli wojskowych.

Jedną z firmą „J. Zabiełski i Sp.” na budowę 25 osiedli mieszkalnych w Wierciszczach, drugą z firmą „Wektor” na budowę 7 takich samych osiedli w Nowokwasówce, powiatu Grodzieńskiego.

Umowy te zatwierdzone przez Ministerstwo Robót Publicznych wakuje zbyt wygórowanych cen robocizny

nażaliły skarb państwa na znaczne straty.

Z powodu przewidzianego w umowie uwzględnienia wzrostu cen, w zależności od wzrostu drożyzny, oraz niedotrzymywania terminu umowy z winy dyrekcji, która

nie zgromadziła na czas dostatecznej ilości materiału

i nie zorganizowała środków przewozowych, straty skarbu odpowiednio wzrosły.

W tych warunkach kontraktory uczuli się dostatecznie uprawnieni do zerwania umowy, co miało miejsce w roku 1923. Wtedy jednak okazało się, że obie firmy wybudowały 23 osiedla, zamiast przewidzianych umową 32. Wskutek tych nieporozumień

Zjazd lekarzy rejonowych.

Dnia 15 października o godz. 12 w poł. odbędzie się w gabinecie Lekarza powiatowego przy Starostwie zjazd lekarzy rejon-

wyszły na światło dzienne

nowe kompromitujące szczegóły nieudolnej gospodarki dyrekcji okręgowej.

Okazało się mianowicie, że ta ostatnia

nie zafroszyła się

o sporządzenie kosztorysów, na zasadzie których można byłoby ustalić czy wartość wykonanych robót odpowiada wysokości wypłaconych sum, oraz czy wykaz zużytych materiałów odpowiada ilości jaka istotnie była potrzebna. Dość powiedzieć, że

w jednym tylko Wołkowysku

wydano, przedsiębiorcy budowlanemu niejakiemu Naruszowi, na cele budowlane dwudziestu trzech domków dla osiedli wojskowych 2261,42 metrów sześciennych budulcu okrągłego, zamiast co najwyżej ośmiuset metrów sześciennych.

Dotąd nie wiadomo,

gdzie podziła się około tysiąc pięćset metrów sześciennych budulcu,

stanowiących własność skarbu państwa

W machinacje Białostockiej Okręgowej Dyrekcji Odbudowy postanowiła wejrzeć Najwyższa Izba Kontroli Państwa.”

Trzeba dodać, że omawiany okres zawierania kontraktów miał miejsce jeszcze za b. Wojewody, p. Popielawskiego. O wielu nędujących związanym z akcją odbudowy „Dziennik Białostocki” często pisał w latach 1922, 3 i 4.

wych w związku z nowym podziałem powiatu na rejony lekarskie.

„MODERN”

Dzisiaj Premiera

NA PYTANIE, które z pewnością każdemu przychodzi na myśl:

Jakby ułożyło się jego życie, gdyby je rozpoczął odnowa i w innych warunkach?

ODPOWIADA FILM

ZŁOTY CIELEC

Do lez wzruszający dramat w 8 aktach o szczęściu, złocie, miłości i szubienicy.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

HENNY PORTEN

Albert Szejnryk — Jan Rieman — Osip Runicz

Wszelkie reklamy zbyteczne. — Obraz ten pod każdym względem pierwszorzędny.

Kasa od godz. 5.30 pp. Ceny od 1 złotego. Początek 6.45, 7.30 i 10.15.

KONKURS

Wydział Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach rozpisuje niniejszym konkurs na 1 posadę nauczyciela dekompozycji i nauki o splotach na wydziale włókienniczym Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku.

Posada jest do objęcia natychmiast. Do podań o posadę, skierowanych do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach w terminie do dnia 20 października 1925 r. należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo odbytych studiów technicznych, i praktyki zawodowej, 3) świadectwo lekarza urzędowego o zdolności kandydata do służby państwowej, 4) Curriculum vitae i powołanie się na referencje poważnych i znanych osób. Kandydaci z ukończonymi akademickimi studiami technicznymi będą mieli pierwszeństwo. Do posady tej, która niejedną rok będzie obsadzoną prowizorycznie poczem w razie zadawalającej służby będzie mogła być obsadzoną definitywnie, przywiązane są pobyty w myśl ustawy uposażeniowej z dnia 9.X. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924 I).

1055

Za Wojewodę: Karol Stach m. p. Naczelnik Wydziału.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjm. od g. 10—12 i od 3—8 popoł. Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka).

Dr. Cz. Karwowski

Powrót. Przyjmuje od 10—11 i 5—7 1022 Rynek Kościuszki 3.

Wyjazd do Warszawy zbyteczny!!!

Za nadesłaniem zł. 5 udzielamy wyczerpujących informacji o stanie spraw patentu w Ministerstwach, wszelkich instytucjach państwowych, samorządowych, prywatnych oraz wszelkich informacjach z dziedziny przemysłu, handlu, rolnictwa i finansów. Windykujemy wkłady i sumy wszelkiego rodzaju zobowiązań.

Biuro Zleczeń, Warszawa, Śródmieście 47 m. 14. Telefon 306-77.

Proszę wyciąć ogłoszenie i zachować!

1020

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie i przedwzięcie. Rentgena i lampy Kwarcowe. Przyjmuje od godz. 10—11 i od 4—5. Białystok, ul. Lipowa 17.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skożne. Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7 Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.

Dr. M. KANEL

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe. Leczenie i przedwzięcie. Rentgena. Przyjmuje od 10—12 i 5—7 w Kobieli 4-5 pp. BIALYSTOK, ul. Świerkiewicza 37.

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Świerkiewicza 14, m. 3 (II piętro). Rano od 8 do 9 g., od 4 do 8 w. Kob. od 4—5 p. w. med. i lek. do 11-tej do 12-tej ppol.

Ogłoszenia drobne

poszukują mieszk. kania 3 pokojowego z kuchnią (dzielnica obywatelska) zapłacić mogą czynsz roczny zgóry. Zwracać się o informacje pod adresem: ul. Lipowa 31 m. 2. 1052

Stenografii — wyucz. ucz. wszystkich bezpłatnie. listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 1023

Pierwsze w Białymstoku Koncesjonowane

KURSA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Wykłady oparte zostaną na programie zatwierdzonym przez Ministr. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczn. i Robót Publicznych.

przyjmują codziennie ZAPISY NA KURSY

1) zawodowe, 2) dżentelmeńskie (amatorskie) dla pań i panów na komplety ranne i wieczorowe.

w lokalu Redakcji „Dziennika Białostockiego” — Rynek Kościuszki 1 (tel. 63) w godz. od 4 do 6 pp.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w teście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, So. Akc., ul. Warszawskiej 61.